

EUROPOCENTRYCZNE I DALEKOWSCHODNIE
SPOJRZENIE NA WARTOŚĆ AUTENTYZMU ZABYTKU –
DOKUMENT Z NARA JAKO PRÓBA POGODZENIA
ODMIENNYCH POGLĄDÓW

Umiejdzynarodowienie problemu ochrony zabytków oraz powstanie organizacji, takich jak United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization (Organizacja Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury – UNESCO), International Council on Monuments and Sites (Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków – ICOMOS) czy International Centre for the Study of the Preservation and Restoration of Cultural Property (Międzynarodowe Centrum Studiów nad Ochroną i Restauracją Dóbr Kultury – ICCROM) zrodziło potrzebę podjęcia rozmów na temat podstaw ochrony światowego dziedzictwa. Początkowo, gdy członkami międzynarodowych organizacji byli przedstawiciele państw europejskich, przyjęta koncepcja ochrony oraz sposób rozumienia autentyzmu zabytku nie stanowiły problemu. Sprawa skomplikowała się wraz z wycofywaniem się kolonializmu i powstaniem nowych państw, które dołączyły do międzynarodowych organizacji. Sprzeciwiały się one bowiem europocentrycznej koncepcji ochrony zabytków, co znalazło swój wyraz w 1993 r. na Zgromadzeniu Generalnym ICOMOS na Sri Lance w Colombo. Stwierdzono wówczas, że „zachodnia filozofia konserwatorska nie ma waloru uniwersalnego”¹. Problem ten nasilił się w momencie uzupełnienia kryteriów wpisu zabytku na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO o test autentyzmu, rozumianego jako autentyzm materii. Europocentryczna koncepcja nie dopuszczała do wpisu zabytków odbudowanych czy przekształconych. Spowodowało to zablokowanie możliwości ujęcia na Liście Światowego Dziedzictwa dalekowschodnich obiektów, szczególnie japońskich drewnianych świątyń, których tradycyjna konserwacja polegała na wymianie zużytych elementów na nowe². Wywołało to potrzebę dialogu pomiędzy Wschodem a Zachodem, znalezienia konsensusu, czyli opracowania wspólnie zrozumiałych definicji – ustalonych i akceptowanych przez różne kultury³. Próba pogodzenia europejskich i dalekowschodnich

¹ Cyt. za: A. Tomaszewski, *Ku nowej filozofii dziedzictwa*, Kraków 2012, s. 100.

² *Ibidem*, s. 101–102.

³ A. Buchaniec, *Autentyzm – podstawa wartości w konserwacji zabytków architektury*, Kraków 1999, s. 2.

poglądów była zorganizowana przez UNESCO, ICOMOS i ICCROM Konferencja na temat autentyczności, która odbyła się w Nara (Nara Conference on Authenticity in Relation to the World Heritage Convention) w dniach 1–6 listopada 1994 r. Jej zwińczeniem było opracowanie trzynastopunktowego dokumentu, który dał nowe świeże spojrzenie na kwestię rozumienia autentyczności zabytków. O jego wadze świadczy fakt, że stał się załącznikiem do wytycznych operacyjnych do realizacji Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjętej w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. (Dz. U. z 1976 r. Nr 32, poz. 190) i figuruje jako aneks nr 4⁴.

Europejskie spojrzenie na autentyczność

Zgodnie z europejską ideologią konserwatorską nośnikiem informacji o zabytku jest przede wszystkim materia – to ona stanowi świadectwo procesu powstawania zabytku, jego funkcjonowania w przestrzeni i jego relacji z człowiekiem od momentu istnienia⁵. Źródłem europocentrycznego podejścia do materii zabytku można doszukać się u podstaw religii chrześcijańskiej, w kulcie relikwii świętych związanym właśnie z autentycznością materii⁶. Teoria europocentrycznego rozumienia autentyczności zabytku została ugruntowana na przełomie XIX i XX wieku za sprawą takich postaci, jak Anatole France, John Ruskin, Camillo Boito, Alois Riegl czy Max Dvorak. Ich poglądy ukazują wagę autentycznej substancji obiektu. W tekstach Johna Ruskina widać pełne rozumienie prawdy materialnej zabytku: „(...) nie mówmy o restauracji. Jest ona kłamstwem od początku do końca. Można stworzyć imitację budynku zawierającą wewnętrzną powłokę dawnych ścian, tak jak odlew ciała może posiadać wewnątrz jego szkielet, tylko nie wiem, jaki to ma sens; (...) więcej rzeczy zebrano w zniszczonej Niniwie niż zostanie kiedyś zebranych z odbudowanego Mediolanu”⁷. Pojęcie autentyczności pojawiło się w teorii zabytku Riegla⁸. Zgodnie z nią materia zabytku, z którą nierozdzielnie związany był autentyzm, musi pozostać w nienaruszonym stanie – nie wolno jej uzupełniać, niczego w niej wymieniać ani do niej dodawać⁹. W XIX w. pojęcie autentyczności, oprócz substancji – materii,

⁴ World Heritage Committee, *Operational Guidelines for the Implementation of the World Heritage Convention*, Paris 2015, s. 78–82.

⁵ B. Rouba, *Autentyczność i integralność zabytków*, „Ochrona Zabytków” 2008, nr 4, s. 43.

⁶ A. Tomaszewski, *Ku nowej filozofii...*, s. 62.

⁷ J. Ruskin, *Lampa pamięci (1849)* [w:] *Zabytek i historia. Wokół problemów konserwacji i ochrony zabytków w XIX wieku*, red. P. Kosiewski, J. Krawczyk, Warszawa 2011, s. 179; zob. też: J. Ruskin, *The seven lamps of Architecture*, New York [b.d.w.], s. 167–187.

⁸ Zob. A. Riegl, *Der Moderne Denkmalkultus: Sein Wesen und Seine Entstehung*, Wien–Leipzig 1903; A. Riegl, *Georg Dehio i kult zabytków*, przekład i wstęp R. Kasperowicz, Warszawa 2012.

⁹ K. Piwocki, *Pierwszą nowoczesną teorią sztuki*, Warszawa 1970, s. 145.

dotyczyło również formy – kształtu obiektu, miejsca – rozumianego jako *genius loci* i *locus* oraz idei, czyli wszystkich znaczeń zawartych w obiekcie: religijnych, społecznych, politycznych itp.¹⁰

Tworzona w XIX stuleciu europejska doktryna konserwatorska dała podstawy do opracowania w 1931 r. Karty Rzymskiej¹¹ i Karty Ateńskiej. Karta Ateńska, opracowana przez Ligę Narodów, była pierwszym dokumentem o tak szerokim zasięgu i zapowiedzią umiędzynarodowienia problemu ochrony i konserwacji zabytków. Jej założenia również opierają się na ochronie przede wszystkim substancji zabytku i autentyczności miejsca poprzez respektowanie „charakteru i fizjonomii miasta, w którym obiekt jest zlokalizowany”¹².

Stosunek do autentyczności obiektu zmienia się nieznacznie po doświadczeniach II wojny światowej. Ogromnisze zniszczenia, jakie spowodowała, wpłynęły na rozumienie autentyczności zabytku, poszerzając go o aspekt społeczny. Sytuacje i panujące wśród konserwatorów nastroje doskonale oddają słowa Waltera Frodla: „Konieczność odbudowy doszczętnie zniszczonych zabytków w postaci replik ze względu na ich znaczenie dla historii miasta, dla historii sztuki w ogóle czy też ze względu na ich istotne dla urbanistyki miasta walory widokowe przekreśla wiele spośród tych pięknych reguł, które były dla nas tak oczywiste. Często usuwaliśmy całkowicie substancję, aby móc budować na nowo”¹³.

Mimo powojennego zamętu i nowego spojrzenia na autentyczność dóbr kultury doktryna konserwatorska nie uległa zasadniczej zmianie, czego wyrazem było sformułowanie Międzynarodowej karty konserwacji i restauracji zabytków architektury i miejsc historycznych w Wenecji w 1964 r. Co prawda, definicja autentyczności nie została tu dokładnie wyjaśniona, jednak z treści dokumentu można wywnioskować, że znaczenie tego terminu skupia się przede wszystkim, i niezmiennie od XIX w., na aspekcie oryginalnej substancji (art. 5–8 Karty Weneckiej)¹⁴, formy, funkcji i miejsca zabytku (art. 5–8 Karty Weneckiej). Karta Wenecka została opracowana w europejskim klimacie i potwierdzała ciągłość doktryny konserwatorskiej sformułowanej przed 1939 r. Nie uwzględniono w niej kwestii rekonstrukcji zabytku – za-

¹⁰ A. Buchanec, *Autentyzm...*, s. 76–77.

¹¹ *Karta Rzymska. Włoska karta konserwacji zabytków Rady Najwyższej Starożytności i Sztuk Pięknych w Rzymie* [w:] *Vademecum konserwatora zabytków. Międzynarodowe Normy Ochrony Dziedzictwa Kultury*, red. M. Konopka, K.K. Pawłowski, seria: Biuletyn Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS, Warszawa 1996, s. 17.

¹² *Karta Ateńska. Postanowienia konferencji w Atenach w 1931 roku*, tłum. K. Pawłowski [w:] *Vademecum konserwatora zabytków. Międzynarodowe Normy Ochrony Dziedzictwa Kultury*, wybór i oprac. naukowe B. Szymgin, Warszawa 2015 (dalej: *Vademecum 2015*), s. 27–30.

¹³ W. Frodl, *Pojęcia i kryteria wartościowania zabytków. Ich oddziaływanie na praktykę konserwatorską*, Warszawa 1996, s. 32.

¹⁴ Artykuł 9 dotyczy restauracji, która ma się opierać na poszanowaniu oryginalnej substancji. *Karta Wenecka. Międzynarodowa karta konserwacji i restauracji zabytków architektury i miejsc historycznych*, tłum. M. Bogdanowska [w:] *Vademecum 2015...*, s. 42.

pewne dlatego, że pojęcie to nie mieściło się w zakresie konserwacji ani restauracji zdefiniowanych w karcie¹⁵.

Po II wojnie światowej problem ochrony zabytków, w tym rozumienia wartości autentyczności dóbr kultury, rozciągnął się poza kraje europejskie. Afroazjatyckie kraje zaczęły angażować się i dochodzić do głosu w tej sprawie, przeciwstawiając się europocentrycznej myśli konserwatorskiej. W kolejnych międzynarodowych dokumentach doktrynalnych można zauważyć, początkowo bardzo subtelne, zwracanie uwagi na różnorodność kultur i dziedzictwa. Była to istotna zmiana, która wpłynęła w późniejszym czasie na poszerzenie rozumienia wartości autentyczności zabytków. Jednym z pierwszych takich dokumentów są Zalecenia dotyczące ochrony zespołów zabytkowych i tradycyjnych i ich roli w życiu współczesnym z 1976 r. Ponieważ zwrócono w nich uwagę na różnorodność kultur, powstała potrzeba opracowania polityki ochrony zabytków na szczeblu zarówno krajowym, regionalnym, jak i lokalnym¹⁶. Wprost o różnorodności kulturowej świata i potrzebie jej poszanowania mówi się w Dokumencie Sympozjum na temat Dziedzictwa Kulturalnego Państw Uczestniczących w KBWE. Można w nim odnaleźć bezpośrednie próby nakłonienia do prowadzenia otwartego dialogu i współpracy w zakresie ochrony z innymi kulturami w duchu poszanowania różnorodności dziedzictwa¹⁷.

Zwrócenie uwagi na różnorodność dziedzictwa i różnorodność kultur dało podstawy do poszerzania zakresu pojęcia autentyczności. Do pewnego czasu to Europa była centrum teorii konserwatorskiej, a wyzwolone kolonialne państwa z początku ją przyjmowały. Karta Wenecka, która stała się podstawą europocentrycznej doktryny konserwatorskiej, z czasem była poszerzana o kolejne dokumenty doktrynalne, jednak do lat 90. XX w. nie oddawała odmienności kultur wschodnioazjatyckich¹⁸. Asumptem do rozpoczęcia dyskusji na temat różnego rozumienia wartości autentyczności zabytków było Międzynarodowe Kolokwium na temat Ochrony Budownictwa z Drewna (International Symposium on the Conservation and Restoration of Cultural Property „The Conservation of Wooden Cultural Property”) zorganizowane w Tokio w dniach 1–10 listopada 1982 r. Jego zwieńczeniem była konferencja w Nara w 1994 r.

¹⁵ A. Buchaniewicz, *Autentyzm...*, s. 89.

¹⁶ *Zalecenia dotyczące ochrony zespołów zabytkowych i tradycyjnych i ich roli w życiu współczesnym (rekomendacja warszawska)*, tłum. W. Sieroszewski [w:] *Vademecum 2015*, s. 61–63.

¹⁷ *Dokument Sympozjum na temat Dziedzictwa Kulturalnego Państw Uczestniczących w KBWE*, tłum. J. Bogdanowski [w:] *Vademecum 2015*, s. 99–103.

¹⁸ A. Buchaniewicz, *Autentyzm...*, s. 102.

Japońskie spojrzenie na autentyzm

Aby zrozumieć przyczynę niemożności przyjęcia europejskiego rozumienia autentyzmu przez kraje dalekowschodnie, należy przyjrzeć się kilku istotnym aspektom. Trzeba wśród nich wymienić przede wszystkim materiał, z którego zbudowana jest większość zabytków w Japonii, sposoby ich napraw i konserwacji oraz obowiązującą w Japonii ustawę z dnia 30 maja 1950 r. o ochronie dóbr kultury (nr 214).

W celu zrozumienia przepisów prawa ochrony dóbr kultury należy zagłębić się na początku w uwarunkowania całej kultury japońskiej, w której mieszają się wpływy shintoizmu, buddyzmu, zen, taoizmu i konfucjanizmu. Shintoizm uznaje się za przedbuddyjską religię opartą na kulcie duchów przodków, która z czasem zaczęła być łączona z elementami buddyzmu. W okresie Meiji próbowano zupełnie odciąć się od wpływu shintoizmu, próba ta jednak nie powiodła się – wyodrębniona została religia shinto państwowe (*kokka-shinto*)¹⁹.

Analizując shintoistyczne budownictwo sakralne, można dojść do wniosku, że nie materia, rozumiana jako substancja obiektu, jest tu istotna, lecz jej funkcja – tj. bycie „mieszkańcem bóstwa” – i forma²⁰. Fenomen konserwacji tych świątyń (zwanymi *miya*, *jinja* czy *jashiro*) polegał na tym, że co 20 lat demontowano je i odbudowywano z nowego materiału przy zachowaniu tej samej formy obiektu, aczkolwiek nie dotyczyło to wszystkich świątyń²¹. Za genezę tej tradycji uznaje się japoński zwyczaj doraźnego budowania świątyń związany z celebracją danego święta. Po jego zakończeniu świątynia była rozbierana, czasem przenoszona z jednej miejscowości do drugiej²².

Nieprzykładanie wagi do substancji obiektu jest związane również z typowym dla shintoizmu, buddyzmu i zen sposobem rozumienia materii, która zgodnie z nimi jest jednolitym budulcem świata. W każdym elemencie, z którego świat jest stworzony, można odnaleźć magiczną siłę. Nie ma w tym wypadku znaczenia wielkość elementu, jego tworzywo czy rodzaj – w każdym bowiem tkwi ta sama siła absolutu. Oznacza to, że stuletnie drewno czy jego zamiennik są właściwie tym samym²³. Trzeba pamiętać, że w kulturze dalekowschodniej duże znaczenie mają pozamaterialne składniki i to one mają pierwszeństwo przed substancją obiektu, co zostało również ujęte w ustawie z 1950 r. Zgodnie z art. 2 tej ustawy za dobra kultury uznaje się: materialne dobra kulturalne – czyli obiekty budowlane, wytwory sztuk pięknych, które mają wartość historyczną i artystyczną, niematerialne dobra kulturalne, umie-

¹⁹ *Ibidem*, s. 110–112.

²⁰ *Ibidem*, s. 112.

²¹ N. Inaba, *Authenticity and heritage concepts: tangible and intangible – discussions in Japan* [w:] *Conserving the authentic. Essays in honour of Jukka Jokilehto*, ed. N. Stanley-Price, J. King, ICCROM, Rome 2009, s. 157.

²² W. Kotański, *W kregu shintoizmu*, Warszawa 1995, s. 61–62.

²³ A. Buchanec, *Autentyzm...*, s. 116.

jętności stosowane w sztuce, muzyce, rzemiosłach, sztuce ludową – czyli zwyczaje, obyczaje i tradycje, miejsca po zabytkach, krajobraz przyrodniczy, miejski²⁴.

W nowelizacji z 1975 r. uznano konieczność ochrony również tradycyjnych umiejętności niezbędnych przy konserwacji architektury²⁵.

Sposób konserwacji japońskiego zabytkowego budownictwa jest związany ze specyfiką materiału budowlanego, z którego są wykonane zabytkowe obiekty. Ponad 90% budowli uznanych za zabytki w Japonii to obiekty drewniane. Aby zabezpieczyć je przed niszczyielskim działaniem huraganów i licznych w tym rejonie trzęsień ziemi, opracowano specyficzny system łączenia belek bez użycia gwoździ. Dzięki temu możliwe stało się szybkie rozebranie budowli, utrudniało to jednak jego konserwację, ponieważ wymiana jednego elementu była niemożliwa bez demontażu większej części konstrukcji²⁶. Dodatkowo azjatycki klimat destrukcyjnie wpływa na drewno, natomiast jest idealnym środowiskiem dla rozwoju różnego rodzaju insektów żywiących się nim. Spowodowało to konieczność opracowania zupełnie nowego systemu konserwacji, który polega na tzw. półrozbieraniu obiektu co 100–130 lat i całkowitym rozbieraniu co 300–400 lat. W trakcie takich zabiegów zbutwiałe, zaatakowane przez insekty zniszczone elementy konstrukcji są zastępowane nowymi²⁷. Ta praktyka według Nobuo Ito była związana także z cyklicznością kultur rolnych. Cykliczność ta jest uwarunkowana zmianami w przyrodzie, co znajduje odzwierciedlenie w buddyzmie. W związku z tym rekonstrukcja świątyni jest paralełą cyklu wzrostu rośliny od nasiona do zbiorów²⁸.

Japoński stosunek do konserwacji i rekonstrukcji spowodował, że osoby restrykcyjnie przestrzegające Karty Weneckiej wysunęły zarzut nieautentyczności japońskich obiektów. Karta Wenecka w art. 4 za podstawę konserwacji zabytków uznaje „obowiązek ciągłości ich należytego utrzymania”. W Europie utrzymanie ciągłości dotyczy materii – substancji i formy, natomiast w krajach dalekowschodnich „ciągłość objawiała się w cyklicznym nawrocie do formy pierwotnej”²⁹ i nie substancja, budulec zabytku jest ważny, ale jego forma i funkcja. Nie oznacza to oczywiście, że materia japońskich zabytków nie miała żadnego znaczenia – była istotna pod względem funkcjonalnym oraz estetycznym, ale nie jako wartość dowodowa. Większą wagę przykładano do umiejętności odtworzenia formy, kształtu obiektu, ponieważ ta umiejętność była gwarantem identyczności, a przy tym autentyczności formy zabytku³⁰.

²⁴ B. Bielawski, *Zabytki niematerialne – dobra kultury zasługujące na ochronę*, Warszawa 1988, s. 87–88.

²⁵ *Ibidem*, s. 88.

²⁶ K.E. Larsen, *Impressions of Japanese preservation efforts*, „ICOMOS Information” 1988, no. 3, s. 7.

²⁷ *Ibidem*, s. 10–11.

²⁸ *Ibidem*, s. 16.

²⁹ B. Bielawski, *Uwagi na marginesie artykułu K.E. Larsena pt. „O ochronie zabytków w Japonii” opublikowanym w „ICOMOS Information” 1988, nr 3*, „Ochrona Zabytków” 1989, nr 42/3–4 (166–167), s. 284.

³⁰ *Ibidem*, s. 283–284.

Podczas Międzynarodowego Kolokwium na temat Ochrony Budownictwa Zabytkowego z Drewna, które odbyło się w Tokio w 1982 r., na podstawie świątyni Ise-jingu zostały przedstawione opracowane przez japońskich konserwatorów metody konserwacji drewnianych obiektów, niewykluczające rekonstrukcji pod warunkiem zachowania formy architektonicznej oraz funkcji obiektu³¹.

Metoda ta istotnie różniła się od zasad praktykowanych w Europie i była niezgodna z wyznawaną tam koncepcją autentyzmu. Państwa pozaeuropejskie, w tym Japonia, musiały odpowiedzieć na ważne pytanie: czy należy zrzucić jarzmo europocentrycznego rozumienia autentyzmu, zachowując dzięki temu własną tradycję (uznaną za dziedzictwo niematerialne) i zgodnie z nią uznać rekonstruowane obiekty za zabytki, czy pozostać przy europocentrycznej koncepcji autentyzmu i pozwolić sobie jedynie na konserwację zabytkowych obiektów? Odpowiedź znalazła się w Dokumencie z Nara z 1994 r. i znacząco zmieniła rozumienie autentyzmu światowego dziedzictwa kultury.

Analiza Dokumentu z Nara

Dokument z Nara został zredagowany przez 45 uczestników Konferencji na temat Autentyzmu, która została zorganizowana przez rząd Japonii wraz z ICCOROM, ICOMOS i UNESCO w japońskim mieście Nara w 1994 r. Dokument składa się z czterech części: preambuły, części dotyczącej różnorodności kultur i różnorodności dziedzictwa kultury, części dotyczącej wartości i autentyzmu oraz dwóch aneksów³².

W preambule przedstawiono przyczyny powstania dokumentu oraz jego cele. Zwrócono uwagę, że Dokument jest integralną częścią Karty Weneckiej z 1964 r., stanowiąc jej uzupełnienie. Zaproponowano w nim holistyczne spojrzenie na praktykę konserwatorską szanującą różnorodność kulturową i różnorodność dziedzictwa. Celem zredagowania Dokumentu było poszerzenie rozumienia tradycyjnie przyjętych pojęć z zakresu konserwacji zabytków oraz wprowadzenie pojęcia autentyzmu, które będzie respektować wartości kulturowe i społeczne każdego państwa. Ważnym punktem preambuły jest stwierdzenie, że Komitet Światowego Dziedzictwa w praktyce będzie definiował autentyzm w rozumieniu Dokumentu z Nara³³. Fragment pkt 4 preambuły: „(...) w świecie, w którym poszukiwanie tożsamości kulturowej jest niekiedy prowadzone za pomocą agresywnego nacjonalizmu i tłumienia kultur mniejszości”, odnosi się do sytuacji politycznej na świecie w drugiej

³¹ A. Buchanec, *Autentyzm...*, s. 103.

³² The Nara Document on Authenticity (1994), www.icomos.org/charters/nara-e.pdf (dostęp: 4.04.2016).

³³ World Heritage Committee, *Operational Guidelines...*, s. 78–82.

połowie XX w. Zmiany na tym polu nie mogły być bez znaczenia dla uczestników konferencji czy członków UNESCO, ICCROM-u i ICOMOS-u. Lata 80. i 90. to okres szybkich zmian politycznych i narodowych, tzw. Jesieni Ludów. Po dekolonizacji Afryki powstają nowe państwa, następuje spotęgowanie problemów narodowościowych w ZSRR i późniejszej Federacji Rosyjskiej, którą zamieszkiwało ponad 150 mln osób z 82 narodów. W Europie Wschodniej doszło do wielu krwawych starć – w maju 1989 r. w Bułgarii wojsko zaatakowało demonstrację mniejszości tureckiej, która protestowała przeciwko narzucaniu jej kultury bułgarskiej. W tym samym roku krwawo stłumiono protest mniejszości węgierskiej w Siedmiogrodzie. Do walk doszło w Kosowie pomiędzy społecznością albańską i serbską oraz na terenie Chorwacji pomiędzy Bośniakami a Chorwatami. Odniesienie do problemu konfliktów można odnaleźć również w pkt 6 części dotyczącej różnorodności kulturowej i różnorodności dziedzictwa. Zgodnie z nim w przypadku konfliktów spowodowanych różnicami kulturowymi wymagane jest uznanie wartości kulturowych wszystkich stron konfliktu.

Dla zrozumienia wcześniej wspomnianego holistycznego spojrzenia na autentyzm ważne jest uznanie różnorodności zarówno kultur, jak i dziedzictwa kultury. Z tego względu słuszne wydaje się początkowe zwrócenie uwagi w pkt 5 Dokumentu z Nara właśnie na problem różnorodności kultur i dziedzictwa, która stanowi światowe bogactwo intelektualne i duchowe. Dlatego jego ochrona i promocja są równie istotne dla rozwoju ludzkości. Zgodnie z pkt 7 wszystkie środki i formy wyrazu dziedzictwa, zarówno materialne, jak i niematerialne, społeczeństw i kultur powinny być poszanowane, ponieważ zgodnie z zasadą przedstawioną w art. 8 „dziedzictwo kultury każdego jest dziedzictwem wszystkich”. Jednak w pierwszej kolejności odpowiedzialność za dziedzictwo ponosi wspólnota kulturowa, która się z niego wywodzi, następnie społeczność, która się o nie troszczy. Od obu tych grup wymaga się również respektowania obowiązków i etyki wynikających z przyjętych międzynarodowych konwencji i kart opracowanych na rzecz ochrony i konserwacji dziedzictwa kultury.

Punkt 9 Dokumentu z Nara, nawiązujący do autentyzmu, wydaje się nie do końca zrozumiały, o czym świadczą różne jego tłumaczenia³⁴. Kłopotliwe jest tu przede wszystkim rozumienie pojęcia *conservation*, co nie powinno stanowić problemu, zważywszy że w aneksie II Dokumentu podano jego definicję: „all efforts designed to understand cultural heritage, know its history and meaning, ensure its material safe guard and, as required, its presentation, restoration and enhancement”. W związku z tym pkt 9 Dokumentu powinno się tłumaczyć w następujący sposób: wszelkie

³⁴ Zob. A. Buchanec, *Autentyzm...*, s. 119; *Wytyczne operacyjne do realizacji Konwencji światowego dziedzictwa*, tłum. K. Piotrowska i B. Szmygin, aktualizacja i oprac. K. Piotrowska, Aneks 4, Polski Komitet Narodowy Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS na zlecenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych, WHC. 12/01 luty 2012, s. 83–85; *Dokument z Nara o autentyzmie*, tłum. M. Fokt-Willmann [w:] *Vademecum 2015*, s. 111–113.

działania mające na celu zrozumienie dziedzictwa kultury, poznanie jego historii i znaczenia, zapewnienie mu ochrony wywodzą się z wartości, jakie społeczeństwo przypisuje danemu dziedzictwu. Umiejętność rozumienia tych wartości zależy od tego, czy źródła informacji o nich są wiarygodne i prawdziwe. Wiedza i zrozumienie źródeł informacji oraz ich znaczenia to podstawowy wymóg w ocenie wszystkich aspektów autentyczności.

Zgodnie z pkt 11 to, w jaki sposób ocenia się wartości i wiarygodność źródeł, może różnić się w zależności od kultury. Dlatego oceniając autentyczność i wartość danego dzieła, nie można opierać się na jedynych w swoim rodzaju niezmiennych kryteriach. Poszanowanie różnorodności kultur wymaga, aby ocena ta odbywała się w oparciu o kryteria właściwe ze względu na kontekst kulturowy, do którego dane dziedzictwo przynależy. Podkreśla to dodatkowo pkt 12, stanowiący, że sprawą pilną jest to, aby w ramach każdej z kultur rozpoznanie i ocena autentyczności były zgodne z jej specyfiką odnoszenia się do wartości własnego dziedzictwa, a także odnoszenia się do wiarygodności źródeł informacji na jego temat. W związku z różnorodnością dziedzictwa, jego ewolucją w czasie oraz z niemożnością oderwania go od kontekstu kulturowego ocena autentyczności może być związana z wartością różnorodności źródeł informacji. Aspekty tych źródeł zgodnie z pkt 13 Dokumentu mogą obejmować: kształt (formę i projekt), materiały i substancje, zastosowania i funkcję, tradycje i techniki, położenie i otoczenie, ducha miejsca i odczucia, a także inne czynniki wewnętrzne i zewnętrzne. Wykorzystanie tych źródeł pozwala na opracowanie właściwego dla badanego dziedzictwa wymiaru artystycznego, historycznego, społecznego i naukowego.

Do Dokumentu z Nara dołączono dwa aneksy. Pierwszy z nich zaproponowany przez H. Stavela zawiera sugestie dotyczące uzupełnień do Dokumentu. Zaleca się w nich podejmowanie nieustannego wysiłku w celu uniknięcia narzucania standardowych procedur w próbie definiowania autentyczności. Starania te wymagają podejścia, które zachęca do opracowania metod i narzędzi odpowiadających specyfice i potrzebom danej kultury. Można wskazać kilka wspólnych cech takiego podejścia, jak: 1) współpraca interdyscyplinarna oraz odpowiednie wykorzystanie całej dostępnej wiedzy i doświadczenia, 2) upewnienie się, że przypisane wartości są reprezentatywne dla danej kultury, 3) udokumentowanie szczególnego charakteru autentyczności dziedzictwa w celu opracowania wytycznych dotyczących utrzymania, konserwacji i monitoringu danego dobra, 4) aktualizacja oceny autentyczności w świetle zmieniających się wartości i okoliczności.

Wszelkie te działania powinny opierać się na międzynarodowej współpracy, co umożliwi wzrost szacunku i zrozumienia dla różnorodności dziedzictwa każdej kultury na świecie oraz wyznawanych przez nią wartości. Słusznie podkreślono w ostatnim punkcie aneksu, że działania te będą miały sens i możliwe będzie zachowanie różnorodnego dziedzictwa tylko w wyniku podniesienia świadomości na temat różnorodności dziedzictwa wśród ogółu społeczeństwa.

Aneks II zawiera dwie definicje – konserwacji, o której była mowa powyżej, oraz definicję źródeł informacji. Zgodnie z nią za takowe przyjmuje się wszystkie źródła materialne, pisane, mówione i symboliczne, dzięki którym możliwe jest zapoznanie się z naturą, wymogami, wymową i historią dziedzictwa kultury.

Wnioski

Dokument z Nara promuje holistyczne spojrzenie na dziedzictwo, zwracając uwagę na jego związek z wartościami niematerialnymi przy jednoczesnym uwzględnieniu jego pełnego kontekstu kulturowego. Duże znaczenie przypisywane jest również kapitałowi społecznemu – jego wiedzy i dążeniu do wspólnego celu, jakim jest ochrona światowego dziedzictwa³⁵. Poszerzona dzięki Dokumentowi z Nara doktryna konserwatorska umożliwia powszechny dialog, przy uwzględnieniu różnorodności kulturowej. Ponadto daje pełniejszy obraz światowego dziedzictwa oraz umożliwia jego właściwą ochronę.

Dokument z Nara uświadomił międzynarodowej opinii publicznej, że rozumienie autentyczności, wiarygodności źródeł oraz wartości dziedzictwa jest zależne od kultur i to w ramach tych kultur należy opracowywać własne, ale wiarygodne metody oceny, zasad ochrony i uznawania obiektów za zabytek. Przedstawienie tych metod i zasad na arenie światowej daje możliwość uznania wartości i autentyczności tych dóbr przez inne kręgi kulturowe. Ma to duże znaczenie dla wschodnioazjatyckich krajów, w tym Japonii, gdzie rozumienie autentyzmu znacznie różni się od europejskiego. Dokument z Nara sprowadza rozumienie autentyzmu do wymiaru regionalnego, jednak niecałkowicie zrelatywizowanego w stosunku do międzynarodowych ustaleń³⁶.

W Dokumencie zwraca się uwagę na wartość tożsamości, czy inaczej identyfikacji społeczności, przyjmując ją jako nadrzędną³⁷. Warto się zastanowić nad tym, czy posiadanie przez obiekt oryginalnej substancji jest aż tak istotne? Czy nie ważniejszy jest właśnie odbiór danego dobra przez społeczeństwo? Oryginalna substancja stanowi wartość samą w sobie, ale nie powinna być jedynym kryterium uznania danego obiektu za dobro kultury. Kultura to pojęcie bardzo szerokie, które swoim zasięgiem obejmuje nie tylko materię – substancję. Dlaczego więc tak bardzo się na niej skupiamy?

Bogumiła Rouba pisze w jednym ze swoich artykułów, w odniesieniu do Dokumentu z Nara, że: „poszanowanie autentycznych pamiątek ukształtowało (...) kulturę europejską i osłabienie tych podstaw jest odbieraniem ludziom ich kulturo-

³⁵ P. Kołodziejczyk, *Ustawa krajobrazowa czyli potrzebny krok... donikąd*, <http://jagiellonski24.pl/2015/04/27/ustawa-krajobrazowa-czyli-potrzebny-krok-donikad/> (dostęp: 26.11.2016).

³⁶ A. Buchanec, *Autentyzm...*, s. 121.

³⁷ *Ibidem*, s. 120–121.

wej opoki”³⁸. Dokument z Nara w żaden sposób jednak ich nie osłabia. Nie oznacza to, że od razu, na wzór japoński, mamy burzyć zabytkowe świątynie i na ich miejscu stawiać ich rekonstrukcje. Powinniśmy jednak uszanować kultury, które mają w zwyczaju tak postępować. Poza tym trzeba mieć na uwadze kwestię konfliktów zbrojnych, które od czasu do czasu wybuchają na świecie i ogromniszniszczeń, jakie z sobą niosą. Czy odbudowane, niegdyś zabytkowe, obiekty mogą być uznawane za dobra kultury? Obiekt taki nie spełnia przecież kryterium autentyczności substancji. A co z zabytkami, które przez bezmyślność ludzką zostały zniszczone? Odpowiedzią może być postawa Komitetu Światowego Dziedzictwa. Ponieważ Dokument z Nara stał się dla niego wyznacznikiem rozumienia autentyzmu, każde dobro kultury, pomimo niespełniania warunku autentyzmu formy i substancji, może zostać uznane za autentyczne i wpisane na listę UNESCO.

W Dokumencie z Nara można odnaleźć również podział autentyzmu na rodzaje, takie jak: autentyzm substancji, otoczenia, miejsca, formy, funkcji, ergotechniczny i społeczno-kulturowy. Autentyzm ergotechniczny nie był doceniany przed zrehabilitowaniem omawianego Dokumentu, ponieważ dotyczył głównie dziedzictwa kultury Japonii i Skandynawii. Odnosi się on przede wszystkim do technik budownictwa, materiałów, narzędzi budowlanych, zwyczajów, obyczajów oraz tradycji związanych z budownictwem³⁹.

Dokument z Nara odcisnął piętno na teorii konserwatorskiej i znacząco wpłynął na kolejne dokumenty doktrynalne ICOMOS-u. W preambule tzw. Karty Krakowskiej z 2000 r. została podkreślona różnorodność koncepcji dziedzictwa związana z tożsamością wspólnot kulturowych⁴⁰. Każda z nich jest odpowiedzialna za identyfikację oraz zarządzanie własnym dziedzictwem. Sama identyfikacja natomiast jest zależna od kontekstu społeczno-kulturowego. Karta przyjmuje możliwość rekonstrukcji w pkt 4, jeśli dany obiekt został zniszczony w wyniku działań zbrojnych lub klęski żywiołowej, ale jedynie ze względu na „wyjątkowe społeczne czy kulturowe motywacje związane z tożsamością całej wspólnoty”.

Do Dokumentu z Nara nawiązuje również Karta ICOMOS z 2003 r. zawierająca zasady analizy, konserwacji i strukturalnej restauracji dziedzictwa architektonicznego⁴¹. W celach Karty potwierdzono opracowywanie metod analiz i naprawy dziedzictwa właściwych ze względu na kontekst kulturowy. Zgodnie z Kartą wybór środków naprawczych i kontrolnych – tradycyjnych czy innowacyjnych – powinien być rozważany indywidualnie zgodnie z wartościami dziedzictwa. W zasadach Karty w pkt 1.2 potwierdzona została również definicja autentyzmu z Dokumentu z Nara.

³⁸ B. Rouba, *Autentyczność i integralność...*, s. 49.

³⁹ A. Buchanec, *Autentyzm...*, s. 160–161.

⁴⁰ *Karta Krakowska. Pryncypia konserwacji i restauracji dziedzictwa architektoniczno-urbanistycznego* [w:] *Vademecum 2015*, s. 135–138.

⁴¹ *Karta ICOMOS. Zasady analizy, konserwacji i strukturalnej restauracji dziedzictwa architektonicznego*, tłum. P. Gumola [w:] *Vademecum 2015*, s. 155–157.

Odniesienie do tożsamości kulturowej i społecznej można odnaleźć w Deklaracji w sprawie zachowania *genius loci* z 2008 r.⁴² Odnosi się ona do niematerialnych wartości dziedzictwa kultury, zwracając uwagę na duchową wartość miejsca. *Genius loci* jest rozumiany tu jako połączenie elementów materialnych z niematerialnymi. Duch miejsca może być różnie postrzegany w zależności od kręgu kulturowego. Zgodnie z pkt 3 Deklaracji w związku z różnorodnością dziedzictwa i różnorodnością kultur może się zdarzyć tak, że jedno miejsce ma kilka *genius loci* i mogą je dzielić różne wspólnoty.

Nowe spojrzenie na autentyzm, wartość i różnorodność dziedzictwa, które zostało przedstawione w Dokumencie z Nara, jest powielane w kolejnych dokumentach organizacji międzynarodowych zajmujących się ochroną zabytków. W związku z tym odpowiedź na pytanie, czy Dokument z Nara był potrzebny, powinna być prosta. Jednak nie jest tak do końca. Z jednej strony odpowiedź brzmi tak, ponieważ dokument ten stał się wyznacznikiem rozumienia autentyzmu przy wpisie obiektu na Listę Światowego Dziedzictwa, poza tym dzięki niemu przedstawiono ważny dla ochrony światowego dziedzictwa problem i od razu wskazano możliwość jego rozwiązania. Z drugiej jednak strony odpowiedź brzmi nie, ponieważ nie ma żadnych formalnych możliwości egzekwowania przestrzegania zasad zawartych w dokumentach doktrynalnych uchwalanych przez ICOMOS – co daje państwom możliwość niestosowania się do nich. W praktyce oznacza to, że realizując jakieś działania, można powołać się na właściwie dowolnie wybrany dokument lub nie brać pod uwagę żadnego i nie spowoduje to żadnych konsekwencji⁴³. Nie można jednak odmówić Dokumentowi z Nara tego, że stał się powodem i katalizatorem zmian, jakie zaszły od lat 90. w teorii konserwacji.

SUMMARY

EUROCENTRIC AND FAR EASTERN VIEW ON THE VALUE OF THE AUTHENTICITY OF THE MONUMENT – NARA DOCUMENT AS AN ATTEMPT TO RECONCILE THE DIFFERENT VIEWS

The Nara Document of Authenticity was drawn up in 1994 during Conference on Authenticity in Relation to the World Heritage Convention, held at Nara (Japan). The purpose of the final version of the Nara Document was an attempt to reconcile principles thinking in the conservation field. In the first part of the article European understanding of the au-

⁴² *Deklaracja w sprawie zachowania genius loci (ducha miejsca)*, tłum. A. Młodawska [w:] *Vademecum 2015*, s. 179–181.

⁴³ B. Szmygin, *Teksty doktrynalne w ochronie dziedzictwa – analiza formalna, zasady tworzenia, dalsze działania* [w:] *Vademecum 2015*, s. 11–12.

thenticity of historic buildings, which can be analyzed based on the Charter of Venice was presented. Definitions approved in this charter were not acceptable for East Asian countries (including Japan). Internationalization of the problem of protection of heritage caused that they began to pay attention to the cultural diversity and heritage diversity.

In the second part of the article Japanese understanding of authenticity related to traditional Japanese timber join design, Japanese culture, maintenance, repair and dismantling, preservation politics and traditional attitudes to preservation monuments was characterized. The Nara Document developed concept that “authenticity” should take into consideration the compounds that exist between the material and intangible heritage, drew attention to diversity of cultures (cultural context) and heritage in our world. The content presented in The Nara Document was important for the protection of World Heritage problem of authenticity and possible solutions.